

Zasztowt, Leszek

"Wydawcy książek w Warszawie w okresie zaborów", Marianna Mlekicka, Warszawa 1987 : [recenzja]

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 33/3, 865-868

1988

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



kiem Martinim, ani jego pracami nikt się już nie interesował. Wreszcie w 1653 roku lekarz poznański, Paweł Lubiecki, opublikował w Lesznie po polsku popularny poradnik medyczny, zatytułowany: *Książka (!) bardzo potrzebna każdemu człowiekowi do uchronienia się morowego powietrza*⁷, która to praca, poza krótką wzmianką we wspomnianym wyżej referacie Głowackiego⁸, jest historykom medycyny niemal zupełnie nieznaną.

Po przedmowie Waszyńskiego następują tłumaczenia i streszczenia poszczególnych 19 artykułów pierwszego tomu „Primitii”, których autorami są Ernest Jeremiasz Neifeld, Gottlob Ephraim Herrmann i Jan Chrystian Heffter. Tematyka prac obejmuje fizjologię krążenia płynów w ustroju, problem niepłodności, leczenie kołtuna polskiego; opisy: ślepoty zmierzchowej, przypadku pęknięcia macicy, żółtaczki, cholery oraz problem gorączek. Wartość naukową zamieszczonych tutaj rozpraw podnosi fakt oparcia większości z nich na bezpośrednich obserwacjach dokonanych przy łożu chorego. Zasadę opierania opisu poszczególnych chorób przede wszystkim na autopsji szczególnie mocno zaleca również Ernest Jeremiasz Neifeld w zamieszczonej na początku omawianego tomu przedmowie do czytelnika. Z przedmowy tej dowiadujemy się również, że, zgodnie z zamierzeniami redaktorów, „Primitiae” miały być półrocznikiem.

Omawiana publikacja jest niezastąpionym źródłem do badań nad kulturą medyczną XVIII-wiecznej Polski. Należy więc żałować, że analizowany tom tłumaczeń i streszczeń nie ma w zasadzie formy wydawnictwa, lecz funkcjonuje jedynie na zasadzie maszynopisu powielonego, rozsyłanego przez Leszczyńskie Towarzystwo Kulturalne zainteresowanym instytucjom. Nakład na egzemplarzach nie jest podany. Dotrą one jednak niewątpliwie jedynie do niewielkiego kręgu odbiorców. Dlatego też należy sobie życzyć, aby inicjatywą Leszczyńskiego Towarzystwa Kulturalnego jak najszybciej zainteresowało się jakieś wydawnictwo, które umożliwiłoby publikację omawianych przekładów „Primitii” w normalnej szacie wydawniczej oraz w postaci możliwej do upowszechnienia w handlu księgarskim. Na razie, aby ułatwić zainteresowanym dotarcie do tej pracy, informuję, że jeden jej egzemplarz znajduje się w Bibliotece Instytutu Historii Nauki, Oświaty i Techniki PAN w Warszawie pod sygnaturą 17996.

Adam Matuszewski
(Warszawa)

Marianna Mlekicka: *Wydawcy książek w Warszawie w okresie zaborów*. Warszawa 1987 Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 300 ss.

Książka Marianny Mlekickiej omawia działalność warszawskich wydawców w okresie zaborów. Autorka skoncentrowała się na dwóch zasadniczych problemach: ruchu wydawniczym — strukturze wydawnictw, organizacji produkcji wydawniczej i samej produkcji wydawniczej oraz na analizie środowiska wydawców — kwestiach ich rodowodu społecznego i narodowościowego, kwalifikacjach zawodowych i miejscu zajmowanym przez tę grupę w strukturze społecznej. Oba podstawowe zagadnienia opracowane zostały gruntownie i wnikliwie. Pierwszy problem omawia Autorka w oparciu o dane uzyskane w wyniku kwerendy *Bibliografii Polskiej* Karola Estreichera oraz *Przewodnika Bibliograficznego* Władysława Wisłockiego, na podstawie których zgromadzone zostały informacje o całości

⁷ Lubiecki Paweł Franciszek: *Książka (!) bardzo potrzebna każdemu człowiekowi do uchronienia się morowego powietrza*. Leszno 1653.

⁸ W. W. Głowacki; dz. cyt. s. 63.

produkcji książki w Warszawie. Kwerenda objęła wybrane lata w odstępach dziesięcioletnich począwszy od 1800 roku do roku 1910. Otrzymane rezultaty zestawione zostały z wynikami dawniejszych badań tego rodzaju obejmujących krótsze odcinki czasowe m.in. analizami Stanisława Arcta i Eugenii Pawłowskiej. Drugi problem opracowany został w oparciu o sporządzoną przez Autorkę kartotekę obejmującą 162 wydawców, którzy działali w Warszawie w interesującym nas okresie. W obu przypadkach należy docenić ogrom wykonanej przez Autorkę pracy. W wyniku kwerendy bibliograficznej Marianna Mlekicka uzyskała kartotekę obejmującą 3037 pozycji książkowych. Przygotowanie kartoteki wydawców wymagało żmudnych poszukiwań archiwalnych przede wszystkim w Archiwum Państwowym m.st. Warszawy, gdzie znajdują się jedne z nielicznych zachowanych w całości na terenie Warszawy, wciąż mało zbadane, akta notarialne warszawskich kancelarii. Walorem pracy Marianny Mlekickiej jest określenie tendencji w kształtowaniu się warszawskiej produkcji książek w okresie zaborów oraz określenie wielkości tej produkcji względem całości wydawnictw książkowych omawianego okresu na ziemiach polskich. Wedle przeprowadzonych obliczeń w latach 1795—1918 wydano w Warszawie 46 442 druki, co stanowi 30,29% produkcji wydawniczej polskiej w omawianym okresie (s. 99).

W rozdziałach dotyczących środowiska wydawców, obok niebywale ważnej analizy struktury społecznej, narodowościowej, poziomu wykształcenia grupy zawodowej wydawców, Autorka dzięki swoim, jak można sądzić wieloletnim, badaniom archiwalnym uściśla i uzupełnia szereg informacji biograficznych i genealogicznych dotyczących najbardziej zasłużonych w historii polskiej książki warszawskich rodów księgarzy i wydawców. Prezentowane przez Mariannę Mlekicką wyniki poszukiwań archiwalnych w istotny sposób uzupełniają, a często i prostują pomyłki jakie istnieją w różnych opracowaniach w biogramach m.in. Glücksbergów, Ungra, Arctów i innych.

Z punktu widzenia zainteresowań historii nauki i oświaty szczególnie istotnym problemem jest odpowiedź na pytanie, jaki był udział książek z różnych dziedzin nauki w ogólnej produkcji książkowej omawianego okresu. Strukturze produkcji wydawniczej poświęca Marianna Mlekicka część drugą rozdziału czwartego. Mimo że, jak stwierdza Autorka, kartoteka książek wynosząca trzy tysiące pozycji stanowi jedynie około 7% domniemanej produkcji wydawniczej, jednak przy utrzymaniu dziesięcioletnich odstępów pomiędzy wybranymi latami można uzyskane dane uznać za obraz ogólnych tendencji w rozwoju warszawskiego piśmiennictwa (s. 105). Przez cały okres zaborów wśród warszawskich wydawnictw książkowych dominowała literatura piękna od 12,9% ogółu książek w 1850 roku do 38% w 1890 roku (Tabela 8 załączona do książki). Ważne miejsce zajmowały nauki stosowane i wiadomości praktyczne. Do działu tego wchodziły wszelkiego rodzaju poradniki i literatura popularnonaukowa z zakresu rolnictwa, techniki etc. Nauki stosowane to, według obliczeń Autorki, od 9,3% w 1900 roku do 24,7% w 1840. Maksymalne zainteresowanie naukami społecznymi przypadało na lata 1810, 1820 i 1830 (s. 111). Książki z tego działu stanowiły 3,3% w 1890 roku i aż 43,6% w 1810 roku w odniesieniu do ogółu wydawnictw. Trzeba tu jednak zaznaczyć, że, jak stwierdza Autorka, tak znaczna liczba publikacji w tym dziale wynikała z faktu, że zarówno w okresie Księstwa Warszawskiego jak i Królestwa Polskiego do 1830 roku, wydawano wiele publikacji z dziedziny prawa, przepisów prawnych i instrukcji, zaś po roku 1815 także liczne mowy sejmowe i protokoły posiedzeń sejmowych. Nauki humanistyczne stanowiły od 3,2% ogółu wydanych w Warszawie książek w 1810 r. do 14,5% w 1900 roku. Znacznie w tyle za nimi pozostawały publikacje z zakresu nauk matematyczno-przyrodniczych, których udział w ogólnej liczbie wydawnictw książkowych wynosił od 1,6% w 1810 roku do 11,2% w 1850 roku.

Powyższe przytoczone tu we fragmentach obliczenia Autorki w znacznej mierze pokrywają się z wynikami uzyskanymi poprzednio dla lat 1878—1914 przez Stanisława Arcta i Eugenię Pawłowską (s. 108). Trzeba jednak zaznaczyć, że nie w pełni słuszne są pesymistyczne oceny Autorki co do możliwości statystycznego określenia wielkości produkcji wydawniczej i jej struktury dla Warszawy i Królestwa Polskiego. Otóż powołany w 1869 roku przez carskie władze Warszawski Komitet Cenzury był obowiązany wysyłać do nadrzędnej dlań instytucji roczne sprawozdania omawiające liczbę czasopism wydawanych w Królestwie z wyszczególnieniem tytułów, liczby egzemplarzy publikowanych rocznie i nakładów. Sprawozdania te zostały już w znacznym stopniu odnalezione i opublikowane w części dotyczącej czasopism przez historyków prasy Zenona Kmiecika i Jerzego Myślińskiego. Do sprawozdań tych WKC sporządzał także zbiorcze wykazy wydanych w Królestwie książek-wydawnictw nieperiodycznych. Obok liczby egzemplarzy i wielkości nakładu w sprawozdaniach tych podawane były także dane o liczbie książek w języku polskim i innych językach, a także liczba książek wydanych w poszczególnych działach. Wśród działów tematycznych znajdowały się m.in.: beletrystyka, filozofia-psychologia-logika, pedagogika i utwory dla szkół, historia-archeologia-biografistyka, geografia-etnografia-podróże, socjologia-prawo i nauki polityczne, matematyka, przyrodznawstwo, technologia, rolnictwo, medycyna, encyklopedie, a także książki dla dzieci etc. Szczątkowe Sprawozdania z czynności Warszawskiego Komitetu Cenzury za lata 1901—1912 znajdują się w Archiwum Głównym Akt Dawnych. Można sądzić, że dla okresu wcześniejszego w znacznie większym stopniu zachowały się w Centralnym Państwowym Historycznym Archiwum w Leningradzie w aktach Głównego Urzędu do Spraw Druku. Znaczenie zamieszczonych w Sprawozdaniach WKC danych jest znaczne, są to obecnie jedyne dane liczbowe sumujące całość publikacji na obszarze Królestwa Polskiego z uwzględnieniem także wydawnictw obcojęzycznych. Dalsze kwerendy archiwalne szczególnie w archiwach radzieckich mogą przynieść istotne rezultaty, zwłaszcza że urzędy carskie słynęły ze swej drobiazgowości, a sprawozdawczość stanowiła ich fundament. Powyższe uwagi nie przekreślają jednak wartości przeprowadzonych przez Autorkę obliczeń dla całego okresu 1795—1910/1918.

Przejdźmy teraz do drobniejszych stwierdzeń wymagających sprostowania bądź uzupełnienia. Omawiając sytuację nauki polskiej w okresie popowstaniowym Autorka pisze, że po likwidacji Szkoły Głównej „w powołanym uniwersytecie rosyjskim pracowali bądź kształcili się tylko nieliczni Polacy” (s. 13). Stwierdzenie to jest słuszne w odniesieniu do kadry wykładowców, z której stopniowo eliminowani byli wszyscy Polacy, choć przedostatni profesor Henryk Struve odszedł z uniwersytetu dopiero w 1903 roku, zaś Teodor Wierzbowski dotrwał do 1915 roku. Wiele osób wśród personelu technicznego, szczególnie w laboratoriach i pracowniach przyrodniczych i chemiczno-fizycznych, stanowili do końca Polacy. Natomiast, mimo że różnie kształtował się odsetek studentów Polaków to jednak przeważnie stanowili oni przytłaczającą większość wśród studentów. Kwestia druga dotyczy instytucji społecznego mecenatu nauki, których było w Królestwie kilka. Autorka wymienia najważniejszą z nich Kasę im. Mianowskiego, można było to stwierdzenie uzupełnić dodając także Muzeum Przemysłu i Rolnictwa, Towarzystwo Ogrodnicze Warszawskie, choć instytucje te nie publikowały książek jak to miało miejsce w przypadku Kasy. Kolejnym problemem jest udział redakcji czasopism w edycji publikacji książkowych. Autorka stwierdza, że „pod koniec stulecia udział w produkcji książek miały także redakcje czasopism” (s. 32). Jest to stwierdzenie zbyt ogólnikowe — publikowanie dodatków książkowych do czasopism rozpoczęło się na szerszą skalę w połowie lat sześćdziesiątych, a apogeum swe osiągnęło w pierwszej połowie lat siedemdziesiątych i nie były to wielkości drobne, czego przykładem mogą być edycje Biblioteki Pięćdziesięciotomowej „Przeglądu Tygod-

niowego”, serie książkowe Niwy, Opiekuna Domowego, a w latach osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych Prawdy Świętochowskiego i Głosu. Powyższą uwagę potwierdzają częściowo dane prezentowane przez Autorkę na stronie 40—41 w tabeli drugiej. Udział redakcji czasopism, szczególnie w publikowaniu literatury popularnonaukowej i naukowej, był znaczny także w latach osiemdziesiątych i na początku XX stulecia. Wydaje się, że przy przyjętym przez Autorkę założeniu kwerendy wybranych lat w odstępach dziesięcioletnich, umknęła tu kwestia zwiększenia się produkcji książki, głównie naukowej i upowszechniającej naukę w czasie tzw. pierwszego okresu pozytywizmu warszawskiego, tj. szczególnie lat 1870—1875, gdzie datą przełomową był rok 1873. Wśród innych uwag drugoplanowych zabrakło szerszego omówienia zaangażowania warszawskich księgarzy i wydawców w akcje tajnej działalności oświatowej, publikowania tzw. literatury dla ludu (s. 246). Firmy Centnerszvera, Sikorskiej, Wizbeka, Bukowieckiego, a także Brzeziński miały tu swój znaczny udział. Powyższe drobne uwagi nie wpływają jednak na istotną wartość pracy Marianny Mlekickiej. Książka o wydawcach książek w Warszawie w okresie zaborów wnosi szereg cennych ustaleń. Należy także dodać, że zamieszczone na końcu dodatki omawiające między innymi spółki księgarskie, drukarskie i wydawnicze, wykazy firm wydawniczych, imienny wykaz wydawców, mają znaczną wartość nie tylko do badań nad historią książki, ale także stanowią ważkie uzupełnienie materiałów do badań nad inteligencją i burżuazją Warszawy, a pośrednio także dla dziejów oświaty i nauki w Warszawie.

Leszek Zasztowt
(Warszawa)

Uczenaja korespondencja Akademii nauk XVIII wieka. Naucznoje opisanie 1783—1800. Sostawili: Ju. Ch. Kopielewicz, W. I. Osipow, I. A. Szafran. Pod red. G. K. Michailowa. Akademia Nauk SSSR Trudy Archiwa wyp. 29. Leningrad 1987, 272 ss., il., indeksy.

W 1937 r. w „Trudach” Archiwum Akademii Nauk ZSRR wydrukowano, sporządzony przez I. I. Lubimenko, zestaw informacji o zachowanych w zbiorach tej instytucji listach uczonych z lat 1766—1782. Recenzowany tom jest drugim w tej serii, który gromadzi materiały z końca XVIII w. (okres ten wydawcy nazywają stopniowym upadkiem Akademii po zgonie profesora petersburskiej AN Leonharda Eulera) oraz uzupełnienia do lat poprzednich. Na całość opracowania składa się 1365 listów, które przeważnie znajdują się obecnie w Oddziale Leningradzkim AAN ZSRR, a częściowo także w zbiorach Biblioteki Uniwersyteckiej w Tartu.

Jest to zatem selektywny przewodnik archiwalny. Obejmuje on adnotowany katalog listów z lat 1783—1800 (1186 pozycji), adnotowany spis listów z lat 1766—1782 (179 pozycji, dopełnienie do tomu 2 „Trudow”), wykaz listów Johanna Heinricha Samuela Formey’a (sekretarza Berlińskiej AN) z lat 1771—1793, aneks złożony z 26 listów (oryginały i tłumaczenia rosyjskie) oraz indeksy: wykaz tematów w celu ubiegania się o nagrody AN z lat 1783—1800, wykaz wzmiankowanych publikacji, wykaz instytucji, indeks przedmiotowo-systematyczny, indeks imion, wykaz transkrypcji nazwisk obcych. Dzięki rozbudowanym indeksom komentarze w adnotacjach i załączniku zostały ograniczone do minimum.

Podkreślić trzeba, że adnotacje w części katalogowej są bardzo krótkie. Obejmują one nazwiska adresata i nadawcy, datę, miejsce wysłania listu, krótką jego treść oraz sygnatury archiwalne i odwołanie do *Protokołów Akademii*.

Z uwagi na rangę instytucji, w przewodniku znajdujemy listy niemal ze wszystkich ośrodków naukowych Europy i Ameryki, choć AN w Berlinie przypa-